

Sygn. akt III Ca 764/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 października 2014 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie następującym:

Przewodniczący – Sędzia SO Danuta Pacześniowska (spr.)

Sędzia SO Lucyna Morys - Magiera

Sędzia SR (del.) Roman Troll

Protokolant Dominika Tarasiewicz

po rozpoznaniu w dniu 9 października 2014r. w Gliwicach na rozprawie

sprawy z powództwa K. S. (S.)

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w S.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego w Rybniku

z dnia 2 grudnia 2013r., sygn. akt II C 342/12

I. oddala apelację;

II. zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 600 zł (sześćset złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

SSR (del.) Roman Troll SSO Danuta Pacześniowska SSO Lucyna Morys - Magiera

Sygn. akt III Ca 764/14

UZASADNIENIE

Powód wniósł o zasądzenie od pozwanej 30.471,36 zł z ustawowymi odsetkami od 18 czerwca 2010r. oraz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa prawnego w podwójnej stawce minimalnej przewidzianej przepisami. Uzasadniając żądanie wskazał, że 4 listopada 2009r. uległ uszkodzeniu należący do niego samochód. Powód zgłosił szkodę pozwanej. Ubezpieczyciel w toku postępowania likwidacyjnego ustalił szkodę na 28.900 zł. Rozliczenie szkody nastąpiło metodą całkowitą. Dla ustalenia jej wysokości pozwana przyjęła wartość rynkową pojazdu w dniu szkody na 58.200 zł, a wartość pozostałości na kwotę 29.300 zł. W ocenie powoda wartość pojazdu w chwili zdarzenia wynosiła 81.000 zł, co wynikało z umowy autocasco. Na dochodzoną kwotę składało się 22.800 zł tytułem odszkodowania oraz 7.761,36 zł tytułem zwrotu kosztów przetransportowania uszkodzonego samochodu z Austrii do Polski w dniu 17 grudnia 2009r.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa oraz obciążenie powoda kosztami procesu. Przyznała, że co do zasady odpowiada za szkodę wynikłą ze zdarzenia. Wskazała, że w toku postępowania likwidacyjnego wypłaciła powodowi 28.900 zł, co w całości pokryło wyrządzoną szkodę. Podkreślała, że poszkodowany jest zobowiązany do podejmowania

działań zmierzających do minimalizacji szkody. Nie uznała roszczenia, co do zwrotu kosztów holowania pojazdu, gdyż powód decyzję o sprowadzeniu pojazdu podjął bez konsultacji z ubezpieczycielem, niezgodnie z postanowieniami łączącej strony umowy autocasco.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Rejonowy zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 11.671,36 zł z ustawowymi odsetkami od 18 czerwca 2010r. W pozostałym zakresie powództwo oddalił oraz zasądził od pozwanej na rzecz powoda 352,19 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Orzeczenie powyższe zapadło przy ustaleniu, że powód zawarł z pozwaną umowę ubezpieczenia autocasco samochodu terenowego marki B. (...) o nr rej. (...). W dniu 4 listopada 2009r. doszło do zdarzenia drogowego, w wyniku którego pojazd uległ uszkodzeniu na terenie Austrii. W dniu 10 listopada 2009r. powód zwrócił się do ubezpieczyciela o podjęcie decyzji co do przetransportowania pojazdu do Polski. Wobec braku decyzji ze strony pozwanej powód zdecydował o przetransportowaniu samochodu do kraju, o czym poinformował zakład ubezpieczeń mailem. Koszt transportu pojazdu wyniósł 7.671,36 zł.

Po dokonaniu oględzin pojazdu pozwana przyjęła, że rozliczenie szkody nastąpi metodą całkowitą, gdyż koszt naprawy samochodu, ustalony na 79.069,14 zł przewyższał jego wartość (58.200 zł). Wartość pojazdu w stanie uszkodzonym pozwana określiła na 28.900 zł. Decyzją z 5 grudnia 2009r. ubezpieczyciel przyznał powodowi odszkodowanie w wysokości 28.900 zł, a 6 stycznia 2010r. dodatkowo 120 zł tytułem zwrotu kosztów holowania. Powód odwołał się od decyzji pozwanej w zakresie kosztów holowania pojazdu. Po rozpatrzeniu odwołania pozwana podtrzymała swoje stanowisko wskazując, że decyzje o holowaniu pojazdu powód podjął samodzielnie, bez porozumienia z pozwaną. Pismem z 30 kwietnia 2010r. odwołał się od decyzji ubezpieczyciela określającej wysokość szkody. Domagał się ponownego wyliczenia szkody przy przyjęciu, że wartość pojazdu nieuszkodzonego wynosiła 81.000 zł, a nadto zwrotu kosztów holowania (7.671,35 zł) i opłaty parkingowej na terenie Austrii w wysokości 509,80 EUR. Pozwana odmówiła wypłaty dalszych świadczeń.

W oparciu o opinię biegłego sądowego Sąd ustalił, że w chwili zdarzenia wartość rynkowa samochodu wynosiła 62.600 zł. Wartość pozostałości pojazdu wyniosła 29.700 zł, a koszt ewentualnej naprawy biegły oszacował na 77.381,49 zł.

Przyjmując powyższe ustalenia za podstawę faktyczną rozstrzygnięcia i wskazując, że ustalenie treści łączącego strony stosunku prawnego było niemożliwe z uwagi na nieprzedstawienie przez żadną ze stron ogólnych warunków ubezpieczenia, Sąd Rejonowy uznał roszczenie powoda za uzasadnione. Jako podstawę rozstrzygnięcia wskazał unormowanie art. 805 kc oraz 361 kc. Podkreślając bezsporną w sprawie okoliczność, że strony łączyła umowa ubezpieczenia autocasco, a pozwany nie kwestionował zasady swojej odpowiedzialności, Sąd doszedł do przekonania, że odszkodowanie winno zostać ustalone jako różnica między wartością pojazdu sprzed zdarzenia (62.600 zł), a wartością pozostałości (29.700 zł). Przy ustalaniu należnego odszkodowania Sąd pierwszej instancji przyjął, że doszło do szkody całkowitej, ponieważ koszty naprawy przekroczyły wartość pojazdu przed uszkodzeniem. Tak ustalone należne odszkodowanie Sąd pomniejszył o wypłacone na etapie postępowania likwidacyjnego 28.900 zł. W ocenie Sądu pierwszej instancji na uwzględnienie zasługiwało również roszczenie powoda o zasądzenie kosztów holowania pojazdu z Austrii do Polski. Orzekając w tym zakresie oparł się na treści art. 361 § 2 kc uznając, że naprawienie szkody obejmuje również straty, które poszkodowany poniósł, gdyby mu szkody nie wyrządzono. O odsetkach orzeczono w oparciu o treść art. 481 § 1 i 2 kc zasądzając je zgodnie z żądaniem pozwu. Koszty procesu stosunkowo rozdzielono na podstawie art. 100 kpc.

Apelację od wyroku wywiodła pozwana zaskarżając go w części, tj. w zakresie, w jakim Sąd Rejonowy zasądził od pozwanego na rzecz powoda 7.761,36 zł oraz co do rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów procesu. Zarzuciła naruszenie prawa materialnego, a to art. 6 kc przez jego niewłaściwą wykładnię, która spowodowała przerzucenie ciężaru dowodu na pozwaną, mimo że to powód winien był udowodnić fakt poniesienia kosztów holowania pojazdu, ich wysokość, a zwłaszcza treść łączącej strony umowy AC, w sytuacji gdy pozwana kwestionowała wysokość szkody oraz art. 361 § 2 kc przez jego nieprawidłową wykładnię i zastosowanie, mimo że strony łączyła dobrowolna umowa ubezpieczenia AC i powód winien był wykazać podstawę roszczenia. Nadto zarzuciła naruszenie prawa procesowego,

a to art. 233 § 1 kpc przez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i uznanie, że przedstawiona przez powoda faktura za holowanie pojazdu jest wystarczająca dla wykazania zasadności roszczenia zgłoszonego przez powoda.

W oparciu o tak podniesione zarzuty pozwana domagała się zmiany wyroku w zaskarżonej części przez oddalenie powództwa ponad 4.000 zł oraz zasądzenia od powoda na jej rzecz kosztów postępowania za obie instancje. Ewentualnie domagała się uchylenia zaskarżonego orzeczenia i przekazania sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania z pozostawieniem mu orzeczenia o kosztach postępowania za obie instancje.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie mogła odnieść skutku.

Sąd Okręgowy podziela i uznaje za swoje zarówno ustalenia faktyczne, jak i prawne poczynione przez Sąd pierwszej instancji, uznając, że nie ma potrzeby ich ponownego szczegółowego przytaczania. Ustalenia te znajdują oparcie w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym, które to dowody Sąd ocenił w granicach zakreślonych przepisem art. 233 § 1 kpc.

Wskazać należy, że apelacja pozwanej w gruncie rzeczy sprowadza się do kwestionowania przez nią, że powód w sposób wystarczający wykazał zasadność swojego roszczenia w zakresie kosztów holowania uszkodzonego samochodu terenowego marki B. (...) o nr rej. (...) z terenu Austrii do Polski. Pozwana wywodzi, że Sąd Rejonowy niezasadnie przerzucił na nią ciężar wykazania okoliczności, że postanowienia umowne łączące strony, w związku z zawarciem umowy ubezpieczenia autocasco, wyłączały jej odpowiedzialność w tym zakresie. Z takim stanowiskiem nie sposób się zgodzić.

Zgodnie z treścią art. 361 § 1 kc zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. W powyższych granicach, w braku odmiennego przepisu ustawy lub postanowienia umowy, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono. Artykuł 361 § 1 kc stosuje się przy tym do obowiązku naprawienia szkody bez względu na źródło jej powstania. Dotyczy on zarówno szkód z czynów niedozwolonych (ex delicto), naruszenia obowiązków umownych (ex contractu), jak i naruszenia obowiązków naprawienia szkody opartych na innych tytułach.

Przepis art. 361 § 2 kc w swej treści zawiera ograniczenia od zasady wyrównania szkody w pełnej wysokości. Pierwsze z tych ograniczeń wyznacza normalny związek przyczynowy. Pomiedzy zaistniałą szkodą a zdarzeniem tę szkodę wywołującym musi zachodzić adekwatny związek przyczynowy. Tylko wówczas szkoda będzie podlegała naprawieniu. Kolejnym odstępstwem, jak słusznie wskazała pozwana w apelacji, są postanowienia umowy. Strony mogą bowiem w umowie wyznaczyć zakres odszkodowania inaczej niż wynika to z art. 361 § 2 kc. W szczególności zaś mogą, w granicach swobody umów ustalić, jaki rodzaj uszczerbku w dobrach i interesach poszkodowanego będzie podlegał naprawieniu, a jaki nie. Odstępstwo od zasady pełnego odszkodowania przewidywać mogą również przepisy szczególne – zarówno zamieszczone w kodeksie cywilnym, jak i pozakodeksowe.

Zgodnie z art. 6 kc ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. W rezultacie w postępowaniu o naprawienie szkody udowodnienie szkody i jej wysokości obciąża, co do zasady, poszkodowanego. W ocenie Sądu Okręgowego powód temu obowiązkowi uczynił zadość. Wykazał bowiem, że do szkody doszło, jaki był jej zakres i wysokość (przedłożył fakturę VAT za wykonanie usługi holowania). Zauważyć jednak należy, na co wskazał wyraźnie Sąd Najwyższy w wyroku z 20 grudnia 2006r. w sprawie sygn. IV CSK 299/06 (LEX nr 233051), że „ciężar dowodu w postępowaniu cywilnym nie zawsze spoczywa na powodzie. Ten kto odmawia uczynienia zadość żądaniu powoda obowiązany jest udowodnić fakty wskazujące na to, że uprawnienie żądającemu nie przysługuje”. W konsekwencji pozwana kwestionując zasadność roszczenia powoda co do kosztów holowania pojazdu z Austrii do Polski i wskazując, że ogólne warunki umowy autocasco łączącej strony nie obejmowały zwrotu takich wydatków, obowiązana była ta okoliczność wykazać, a zatem przedłożyć na potwierdzenie swoich twierdzeń przedmiotowe OWU. Z obowiązku tego się nie wywiązała. Podobnie, kwestionując wysokość świadczenia wynikającą

z faktury przedłożonej przez powoda, pozwana winna wykazać się inicjatywą dowodową w celu wykazania, że w rzeczywistości koszt holowania winien przybrać mniejsze rozmiary wnioskując na przykład o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego. Takiej inicjatywy również nie podjęła ograniczając się do kwestionowania twierdzeń powoda.

W rezultacie uznać należało, że prawidłowo Sąd Rejonowy zastosował do ustalenia wysokości odszkodowania przepis art. 361 § 2 kc. Pozwana nie wykazała bowiem, że postanowienia umowy łączącej go z powodem wyłączały jej odpowiedzialność w zakresie kosztów holowania uszkodzonego samochodu. Nie ulega bowiem wątpliwości, że koszt holowania uszkodzonego na terenie Austrii pojazdu pozostawał w adekwatnym związku przyczynowym ze szkodą i uszczerbek w majątku powoda, a związany z wydatkiem na pokrycie kosztów holowania, nie powstałby, gdyby do zdarzenia wywołującego szkodę nie doszło.

Podzielając zatem motywy, leżące u podstaw zaskarżonego orzeczenia, Sąd Okręgowy oddalił apelację jako nieznajdującą usprawiedliwionych podstaw prawnych (art. 385 kpc). O kosztach postępowania odwoławczego, na które złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika powoda w kwocie 600 zł, orzeczono w oparciu o art. 108 § 1 kpc w zw. z art. 98 § 1 i § 3 kpc oraz § 6 pkt 4 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2013r., poz. 461 j.t.).

SSR (del.) Roman Troll SSO Danuta Pacześniowska SSO Lucyna Morys - Magiera